

Andrzej Rossa

WSP Słupsk

ARTYLERIA PRZECIWLOTNICZA W BITWIE WARSZAWSKIEJ 1920 R.

Strzelanie do celów powietrznych zapoczątkowała artyleria wtedy, gdy pojawił się balon rozpoznawczy na uwięzi. Pierwszy raz miało to miejsce we Francji w 1794 r. Balony w podobny sposób używano w czasie wojny francusko-pruskiej 1870-1871 r. Do balonów na uwięzi strzelano z armat polowych. Widoczny rozwój strzelań do celów powietrznych nastąpił z chwilą wprowadzenia na pole walki samolotu. Już wojny turecko-włoska w latach 1911-1912 i turecko-bułgarska w latach 1912-1913 zrodziły konkretną potrzebę zbudowania specjalnych armat przeznaczonych do walki z celami powietrznymi.

Państwa, które przystąpiły do pierwszej wojny światowej prawie nie posiadały artylerii przeciwlotniczej. W momencie rozpoczęcia wojny w 1914 r. prace przygotowawcze i studia wstępne nad tym sprzętem były już w niektórych z tych państw poważnie zaawansowane, w wyniku czego seryjna produkcja armat przeciwlotniczych mogła być podjęta w krótkim czasie.

O intensywności tych prac niech świadczy fakt, że państwa Ententy, posiadające na początku wojny zaledwie jedną armatę przeciwlotniczą (Francja), zakończyły wojnę posiadając 3307 armat, z czego najlepiej zdały egzamin 75 mm armaty przeciwlotnicze samochodowe i przyczepne wyprodukowane we Francji. Ich główni przeciwnicy – Niemcy i Austro-Węgry rozpoczęli wojnę z 18 armatami, zakończyli ją posiadając blisko 3 tys. armat przeciwlotniczych o najszerszym wachlarzu kalibrów – od 37 do 105 mm.¹

Pod koniec wojny 1914-1918 zbudowano też i wprowadzono do uzbrojenia pierwsze przyrządy do centralnego kierowania ogniem bate-